



• Ważna sesja Rady Gminy • Co robił Zarząd • Wybrano ławników • Przejęcie gruntów pod drogi • Powołanie komisji dyscyplinarnych • Delegaci do Związku Ciepłowniczego

Ostatnia sesja Rady Gminy (28.X.), którą prowadził przewodniczący mgr inż. Eugeniusz Pająk przyjęła bardzo ważne decyzje. Znalazły one wyraz aż w 11 uchwałach. Najistotniejszą, najbardziej dalekosiężną jest ta, która stanowi: „Przejąć z dniem 1 stycznia 1995 r. prowadzenie szkół podstawowych z tym zastrzeżeniem, iż przejęciem nie będą objęte zobowiązania zaciągnięte przez szkoły do końca roku budżetowego 1994.”

Czyli bierzmy wszystkie szkoły lecz bez długów. Taką decyzję zaleciła Komisja Działalności Społecznej. Obszerną rekomendację przedstawił jej przewodniczący, radny Janusz Jaworski wskazując, że jest to termin najkorzystniejszy pod każdym względem. Komisja doszła do takiego wniosku po wielostronnym zbadaniu sprawy. Dodatkowo warunki przejęcia szkół przez gminę na tle sytuacji finansowej oświaty w województwie omówił dyrektor ekonomiczny Kuratorium Oświaty i Wychowania w Katowicach mgr Eugeniusz Woźniak. Z jego wypowiedzi wynikało, że gdy gmina przeznaczy na szkoły 8 miliardów złotych oraz otrzyma ponad 20 miliardową subwencję, to sytuacja wszystkich placówek wreszcie się ustabilizuje. Wsparł go dyrektor delegatury Kuratorium w Pszczynie mgr Józef Sosna stwierdzając, że jeśli w 1994 przyznano 20 miliardów 556 milionów złotych, to na rok 1995 gmina może uzyskać 105 do 110 % tej kwoty.

• NAJLEPSZY CZAS

Rada Gminy potraktowała te wskaźniki jako wiążące. Decyzja o roku 1995 wydaje się najtrafniejsza ponieważ od roku 1996 przejęcie szkół przez gminy stanie się obowiązkowe a warunki mogą być gorsze. Przy okazji dodajmy, że obecne zadłużenie placówek naszej gminy wynosi około 1 miliarda 900 milionów złotych. W dalszym ciągu dyr. E. Woźniak zapewnił, że Kuratorium będzie przekazywać należne środki w ciągu 24 godzin oraz, że Ministerstwo Edukacji i Kuratorium będą nadal współfinansować dalszą budowę Szkoły Podstawowej w Pielgrzymowicach.

W rezultacie uchwała zapadła 20 głosami (przy 2 wstrzymujących się). Potwierdzeniem słuszności decyzji znakomitej większości Rady stała się manifestacyjna owacja dyrektorów wszystkich szkół w gminie, którzy uczestniczyli w tej części sesji. Słowa podziękowania dla Rady wyraziła dyrektor SP nr 1 w Pawłowicach mgr Helena

Brzozowska. Na sesji była również wizytator Kuratorium mgr Helena Tkaczyk.

W postaci komentarza można dodać, że postanowienie Rady Gminy jest odważne i odpowiedzialne zarazem. Utrzymywanie dotychczasowego stanu niepewności i nie-

dostatku szkół szkodziło wypełnianiu ich głównego zadania a więc nauczania i wychowywania. Gmina i tak przeznaczała na pomoc dla nich duże

pieniądze pamiętając, że idzie przecież o wiedzę dzieci mieszkańców gminy. Zamierzenia Zarządu Gminy odnośnie szkolnictwa przedstawia rozmowa z zastępczynią wójta dr inż. Reginą Piechaczek, którą zamieszczamy na stronie 3. Niechże więc nasze szkoły mocno zaznaczą w swoich kronikach datę 28 października 1994, datę donioślejszej uchwały Rady Gminy. Przecież właśnie ona zapaliła przed nimi zielone światło.

• PORZĄDKOWANIE INWESTYCJI

Na wstępie obrad wójt mgr inż. Damian Galusek poinformował Radę Gminy o pracach Zarządu i Urzędu Gminy, zwłaszcza szerzej omawiając stan inwestycji (przedszkola w Pawłowicach, sali gimnastycznej w Warszowicach). Przy okazji stwierdził, że poprzednio przebieg inwestycji nie był należycie kontrolowany w związku z czym podjęto twarde decyzje dyscyplinujące in-

dokończenie na następnej stronie

15 listopada

Ostatnia rata podatku rolnego

Informowaliśmy, że III ratę podatku gruntowego w naszej gminie wpłacono w 96 procentach oraz terminowo.

Dochody z tego tytułu poważnie wpływają na budżet gminy, są wykorzystywane na jej potrzeby.

Przypominamy, że IV i ostatnia w bieżącym roku rata przypada na 15 listopada.

Jak zwykle w ustalonych dniach sołtysi będą inkasować należność.

Można się spodziewać, że w naszej, zdyscyplinowanej gminie, spełnienie tej powinności obywatelskiej przebiegnie sprawnie we wspólnym interesie.

GMINA PRZEJMUJE SZKOŁY

westora zastępczego oraz wykonawców. Powiadomił również, że podpisano umowę na telefonizację sołectwa Pniówek, że odbyło się spotkanie Zarządu Gminy i sołtysów z przedstawicielami służb energetycznych, gazowniczych, drogowych i policji. Wójt przedstawił też wstępny rzut budżetu na rok 1995, którego dochody wyniosą około 85 miliardów złotych z czego na działalność bieżącą przyjdzie przeznaczyć aż 60 miliardów. Oznacza to konieczność zakończenia przede wszystkim inwestycji zaawansowanych i wstrzymania się z podejmowaniem nowych.

Odpowiedzi na interpelacje radnych, złożone na poprzedniej sesji, udzieliła zastępca wójta Regina Piechaczek. W tej materii głos zabierali radni Marian Zbijowski i Bronisław Kielkowski. Nowe interpelacje zgłosił radny Leszek Kieczmerski (odnośnie kompetencji pracowników zatrudnianych przez Urząd Gminy oraz nakazu rozbiórki garaży na jednej z posesji).

• BĘDĄ SĄDZIĆ W NASZYM IMIENIU

Z kolei przystąpiono do wyboru ławników. Opinię o kandydujących przedstawił radny Bronisław Kielkowski

jako przewodniczący Zespołu do Spraw Wyboru. W tajnym głosowaniu zostali wybrani:

I. – na ławników do Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju: Tadeusz Bańczyk, Jan Brandys, Edward Cieśla, Danuta Chudzik, Stanisław Czakon, Edward Dziadek, Eugeniusz Filipowski, Józef Fraj, Bronisława Gibiec, Ryszard Gorzałczyński, Edward Jarząbski, Jan Krosny, Krystyna Kubek, Irena Kuzara, Alfred Oczadły, Michał Podruczny, Maksymilian Szymura, Zygfryd Sordyl, Bronisław Sprownik, Janusz Szner.

II. – na ławników do Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy: Józef Krupka, Teresa Szymańska.

III. – na ławników do Sądu Wojewódzkiego w Katowicach: Stanisław Goszyc, Roman Nogły, Elżbieta Łakota, Bogumiła Tekla, Aleksander Szymura.

IV – na ławników do Sądu Wojewódzkiego w Katowicach do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych: Hildegarda Foks, Irena Ożubko.

Wybrano również członków kolegium do spraw wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Jastrzębiu Zdroju w osobach: Teresa Bugiel, Damian Glanc, Eryk Gogółka, Teresa Goszyc, Ewa Kielczyńska, Zofia Kuźma, Jadwiga Pękal, Stefan Pisarek, Pelagia Struk, Janina Ziebur.

W kolejnym punkcie podjęto uchwały o nieodpłatnym nabyciu przez gminę od osób fizycznych gruntów pod drogi, a mianowicie w Warszowicach pod ul. Poprzednią, w Pielgrzymowicach pod ul. Słoneczną, w Jarząbkowicach pod ul. Żytnią.

Do dalszego opracowania przez Komisję Gospodarki i Mienia Komunalnego skierowano projekt sprzedaży gruntów dla KWK „Pniówek” (na nasyp kolejowy).

Na delegata do Zgromadzenia Międzygminnego Związku Ciepłowniczego w Jastrzębiu Zdroju wybrano radnego Henryka Kamińskiego. Wójt jest delegatem z urzędu.

• SPRAWY ORGANIZACYJNE

Powołano Komisję Dyscyplinarną I Instancji do Orzekania w Sprawach Dyscyplinarnych mianowanych pracowników samorządowych. Do Komisji Dyscyplinarnej II Instancji wybrano radnych: Damiana Glanca, Janusza Jaworskiego, Henryka Kamińskiego, Leszka Kieczmerskiego, Alicję Tomaszewicz i Alojzego Wowrę.

Dalej omawiano propozycję przystąpienia gminy Pawłowice do spółki z o.o. Rejon Energetyczny Wodzisław. W oparciu o opinię Komisji Gospodarki i Mienia Komunalnego uznano, że członkostwo to nie dałoby gminie żadnych korzyści.

Z kolei przyjęto zasady działania i plan pracy Komisji Rewizyjnej Rady Gminy. Omawiano również sprawy wewnętrznoorganizacyjne Rady.

Ogłoszenie

**Zarząd Gminy Pawłowice
zawiadamia, że**

**przeznacza do sprzedaży w drodze przetargu
nieruchomość**

**oznaczoną nr działki 439/72, karta mapy 1,
obręb Pniówek, zapisaną w Sądzie
Rejonowym w Jastrzębiu Zdroju w księdze
wieczystej 2341-J, stanowiącą
mienie komunalne gminy**

Pawłowice

**o powierzchni 1,4502 hektara
na cele inwestycyjne.**

**Cena wywoławcza ustalona przez
uprawnionego biegłego**

wynosi 459.250.000 zł

**Szczegółowych informacji udziela się
w Urzędzie Gminy Pawłowice
budynek B-geodezja.**


Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice.

Redaktor Bronisław Kowalski.

Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60

Urząd Gminy

Skład:  REPRINT, Chorzów, tel. 41-31-96

Druk:  Kaga-Druk, Katowice, tel. 155-34-18

Gmina i jej szkoły

Blisko, coraz bliżej...

Rozmowa z zastępczynią wójta p. dr inż. Reginą PIECHACZEK

– Od kilku miesięcy, czyli od wyboru na stanowisko zastępcy wójta, poznaje Pani Doktor szkoły w naszej gminie. Jaki ma Pani pogląd na ich kondycję?

– Na kondycję składa się wiele zjawisk, ale zatrzymam się na dwóch najważniejszych. Otóż wszystkie szkoły normalnie pracują, wykonują swoje obowiązki kształcenia oraz wychowywania. Natomiast położenie finansowe każdej szkoły jest bardzo ciężkie...

– Dla mnie zaskoczeniem była informacja, że dyrektorzy otrzymują od swoich władz pieniądze tylko na pensje, że nie płaci się za wyjazdy na konferencje (choć się – owszem – dość często wzywa), że nie ma na przysłowiową krede, proszek do mycia i tak dalej...

NAJWYŻSZE UZNANIE

– Niestety, to prawda – i to bolesna. Dlatego chciałabym wyrazić szacunek Paniom i Panom Dyrektorom za wytrwałość oraz skrzętność jaką okazują. A wszystkim Paniom i Panom Nauczycielom, którzy uczą – uznanie za zapewnienie normalnego przebiegu dni, tygodni i miesięcy szkolnych.

– Tylko jak długo wystarczy samo uznanie?

– Nie twierdę, że wystarczy lub ma cokolwiek zastąpić. Ono się należy za sam wysiłek pedagogiczny. Natomiast Zarząd Gminy myśli o konkretnej pomocy finansowej.

– Oby myślał owocnie. Przecież składki Komitetów Rodziców, do których zresztą szkoły odwołują się coraz częściej, nie zapobiegają skutkom tej mizerności. Wielu rodzicom też coraz trudniej wysupłać te kilkadziesiąt tysięcy. Z drugiej strony potrzeba rodzi pomysły. Wiadomo, że niektóre szkoły wydzierżawiają sale, że dyrektorzy podejmują różne akcje zarobkowe, że same dzieci przykładają swoje zapobiegliwości.

– Oczywiście, że wysoko cenimy te starania, jednakże zadaniem szkoły jest przede wszystkim uczyć i jeszcze raz uczyć.

– Jak trzeba nawet na trzy zmiany. Taką sytuację mamy w Osiedlu, gdzie właśnie „pierwszacy” muszą poznawać uroki „trzech szych”. A co do zapobiegliwości... Byłem świadkiem jak Szkoła Podstawowa nr 1 w Pawłowicach próbowała handlować ze szkółką leśną nasionami dębu czyli żółędziami. Dzieci, zapytane ile zdolają zebrać, odpowiedziały: Ile tylko spadnie... Gdy tego słuchałem zrobiło mi się jakoś ciepło koło serca. Uczenie przedsiębiorczości w naszych czasach ma swoje znaczenie.

– Oczywiście, ale wolałabym aby młodzież szkolna żyła swoimi radościami, właściwymi dla jej wieku, zainteresowań, temperamentów. Gdy idzie o nauczanie na trzy zmiany staramy się pomóc „dwójce” na Osiedlu przez czasową adaptację kilku pomieszczeń po byłej jednostce wojskowej. A jak z tymi żółędziami?

– Ze szkółką leśną nie wyszło, bo chciała mieć żółędzie specjalnie dobrane. Teraz są „rokowania” z leśnikami, żeby może kupili na zimową karmę dla zwierząt. Ciasnotę odczuwa nie tylko osiedlowa „dwójka”. Na przykład pawłowska „jedynka” liczy na trochę miejsca w nowym budynku przedszkola, którego oddanie ciągle się oddala... Na obiekt nie narzekają chyba tylko Pielgrzymowice, które otrzymały piękny, nowoczesny gmach...

DAJEMY, ILE TYLKO MOŻEMY

– Okazuje się, że i w nim nie przewidziano dość klas, ale ogólna przestrzeń pozwoli temu zaradzić. Natomiast Zarząd Gminy z własnego poczucia obowiązku przyznaje fundusze na remonty – na przykład z nadwyżki budżetowej 1994 roku na dach „dwójki” w Osiedlu 700 milionów złotych, na salę gimnastyczną w Warszowicach 500 milionów złotych. Wykończenie szkoły w Pielgrzymowicach pociągnie jeszcze duże wydatki, tak samo zresztą jak ukończenie pawłowskiego przedszkola. Będą to poważne kwoty w budżecie na rok następny.

Jednakże szkoły muszą normalnie funkcjonować i gmina – jeśli tylko wygospodaruje własne pieniądze, odda je bez wahania na szkolnictwo. Idzie przecież o najmłodsze pokolenie mieszkańców, o poziom jego wiedzy i warunki jej zdobywania. Ogółem jeszcze w kończącym się roku przeznaczymy na te cele 2 miliardy złotych. Z pomocą musimy bowiem wyjść także poza gminę. Kilkadzieścioro dzieci z Jarząbkowic uczęszcza do szkoły w Bąkowie, która też nie ma nadzwyczajnych warunków. Dlatego nasz wójt p. Damian Galusek rozmawiał już z wójtem gminy Strumięń o ewentualnym udziale gminy Pawłowice w budowie sali gimnastycznej w Bąkowskiej placówce. W budżecie na rok 1995 proponujemy przeznaczyć 200 milionów na ten właśnie cel.

– To rozumiałe. Budynki szkół są w znacznym stopniu zużyte. Na przykład wraz z nowym rokiem szkolnym obchodzono 30-lecie „nowej” szkoły w Krzyżowicach, o czym dowiedziałem się późno i przypadkowo. Ładna mi „nowa”...

– Chociaż dobrze, że nie sprzed wieku, w której na przykład uczyły się dzieci w Pielgrzymowicach, wręcz walącej się, zagrażającej ich bezpieczeństwu...

– Zgadza się, że postęp jest – i będzie utrwalany. Nowy obiekt pielgrzymowski jego Pani Dyrektor widzi też przyszłościowo ze Społecznym Ogniskiem Muzycznym, z nauczaniem ponadpodstawowym. Jednakże dla młodej gminy jako samorządu wszystko to jest dużym obciążeniem. A co z przejęciem oświaty w całości przez gminę?

PRZEJMujemy!

– 28 października Rady Gminy uchwaliła przejęcie wszystkich szkół z dniem 1 stycznia 1995 roku...

– Odważna decyzja bo ciężar wielki...

– Uznano, że jest to najlepszy czas. Przede wszystkim dlatego, że weźmiemy szkoły oddłużone, do czego zobowiązuje się Kuratorium. To po pierwsze.

A po drugie – przecież po prawdzie, jak wynika z całej mojej wypowiedzi, sytuacja zmusiła Zarząd Gminy do poważnego zaangażowania się w sprawy szkolnictwa jeszcze przed formalnym przejęciem. Dowodów dostarcza cały bieżący rok.

– Dyrektorzy, obecni na Sesji Rady Gminy, powitali to postanowienie hucznymi oklaskami i ja ich rozumiem. Wreszcie będą wiedzieć do kogo należą i od kogo zależą ich placówki.

– Jednakże ile gmina musi przeznaczyć na tę decyzję z przyszłorocznego budżetu?

dokończenie na następnej stronie



Przedszkole w Pawłowicach

Foto Zofia Tchórz - Warszowie

„Kochanie może k i e d y ś będziesz tu chodzić...”

Przedszkole niby jest, a l e...

Chyba niejedna pawłowicka mamusia, mijając budujący się dwór-przedszkole, już wiosną, już latem obiecywała swej córeczce lub swemu synkowi: tu będziesz chodził.

Mamy jesień, listopad. Terminów przejęcia budynku przez użytkowników było kilka a uruchomienie placówki, reklamującej się w centrum gminy czerwonymi dachami, ciągle i ciągle w polu.

17 października rozpoczęto tzw. odbiór techniczny, w którego wyniku sporządzono protokoły wad, usterek i robót niezakończonych a warunkujących otwarcie.

Okazało się, że plany dobre lecz wykonanie nie we wszystkich podobne. Mimo zapewnień inwestora zastępczego, którym jest biuro inwestycyjne (pobierające za swe usługi 2 procent wartości budowy) ten kto płaci, czyli Urząd Gminy nie jest zadowolony. Zastrzeżenia budzi szereg elementów wykonania, których listy nie będziemy przytaczać, choć takie wykazy sporządzono na urzędowy użytek.

Jednak – dla przykładu – zakwestionowano jakość płyt posadzkowych a Państwowa Inspekcja Pracy sprzeciwiła się przyjęciu wielkiej szatni (62 m kw), której trzy filary obudowano płytami o bardzo ostrych krawędziach. Wspinała okazja do rozcinania głów przez hasające maluchy.

Zarząd Gminy twardo wymaga spełnienia wszystkich ustaleń z inwestorem zastępczym. Dlatego do dnia otwarcia podwoi będzie jeszcze sporo mitręgi. Tylko, że taki „pustostan” o kubaturze 7.803 metrów sześciennych i 1.681 metrach kwadratowych powierzchni użytkowej drażni – i słusznie drażni.

Dnia 27 października w Urzędzie Gminy sporządzono protokół, w którym wykonawca i inwestor zastępczy zobowiązali się wobec wójta przekazać przedszkole do użytku w ostatecznym terminie do 28 listopada, przy czym uporządkowanie budynku wewnątrz, włącznie z usunięciem zasadniczych usterek ma nastąpić do 7 listopada. Oczywiście bieżącego roku.

Będą nad tym czuwać Referat Inwestycyjny Urzędu Gminy oraz użytkownik – Dyrekcja Gminnych Przedszkoli.

Może więc jednak jeszcze w tym roku nogi dzieci zatuszują w tych murach? A jeśli przyjdą gwałtownie silne mrozy?

Z wysokiego szczebla

Dochwała NASZYCH policjantów

Przyjemnie nam podać do wiadomości tekst pisma, które Ministerstwo Spraw Zagranicznych skierowało do nadkomisarza B. R. IGNACKA w Jastrzębiu Zdroju, a któremu służbowo podlega pawłowicki Komisarjat.

RZECZPOSPOLITA POLSKA
MINISTERSTWO SPRAW
ZAGRANICZNYCH

Szanowny Pan
Nadkomisarz B. R. Ignacek
Jastrzębie Zdrój

Ministerstwo Spraw Zagranicznych skła-

da niniejszym na ręce Pana Nadkomisarza podziękowania za efektywną po-

moc, udzieloną w nocy z dnia 20/21 bm. przez posterunek policji w Pawłowicach, szczególnie ze strony pana Sławomira Gromskiego(ur. w Łęczycy) i załogi radiowozu w osobach panów policjantów Mariusza Żurata i Mirosława Złotkowskiego, panu profesorowi Wojciechowi Konstantemu PODLESKIEMU z Montreux (Szwajcaria), którego samochód typu VOLVO uległ wieczorem 20 bm. poważnemu uszkodzeniu w pobliżu ww. posterunku.

Wymienieni policjanci serdecznie zaopiekowali się profesorem K. Podleskim, który jest konsultantem Światowej Organizacji Zdrowia ONZ, blisko współpracującym z Ministrem Zdrowia i Opieki Społecznej i MSZ. Profesor wiózł akurat ważną dokumentację dla MZiOŚ. Pomoc udzielona przez policję była szczególnie istotna również z uwagi na nienajlepszy stan zdrowia Profesora w czasie, gdy Jego samochód, którym podróżował ze Szwajcarii, uległ mechanicznej awarii. Policjanci zabezpieczyli załadowany uszkodzony samochód, pomogli w znalezieniu mechanika oraz w wyjeździe Profesora taksówką, bowiem samochodowi natychmiast naprawić się nie dało z braku części do sprzęgła.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych sugeruje odpowiednie wyróżnienie wymienionych funkcjonariuszy, którzy swoją postawą i gotowością niesienia pomocy niewątpliwie na to zasłużyli.

Z poważaniem

Jan Woroniecki

Dyrektor Departamentu

dokończenie ze str. 3

B l i s k o . . .

– Szczegółowo jeszcze nie wiemy lecz orientacyjnie liczymy się z wydatkiem około 8 miliardów złotych.

– Na mniej więcej normalne utrzymanie szkół, bo na pensje kadry będzie nadal przekazywać Kuratorium?

– Tak.

– Jednakże wyniknie z tego wiele innych problemów – kadrowych, wychowawczych, administracyjnych...

– Wyniknęłyby tak czy inaczej. Im wcześniej je poznamy – tym lepiej także dla Zarządu. Bardzo liczymy na Komisję Spraw Społecznych Rady.

Myślimy też o powołaniu specjalnego zespołu do spraw szkół w Urzędzie Gminy.

– Czyli do 1 stycznia, który dla gminy w odniesieniu do szkół zaczął się właściwie 28 października.

Rozmawiał B.Kowalski

Było to w Golasowicach

Salę gimnastyczną Szkoły Podstawowej w Golasowicach wypełniono do ostatniego miejsca. Przyszły uczennice i uczniowie wszystkich klas, przyszły mamy i jeden tata (drugi był w podwójnej roli, bo i nauczyciela!). Oczywiście był pan dyrektor mgr Józef Kliś i cała kadra pedagogiczna.

Chcieli świadkować ważnemu, bodaj najważniejszemu wydarzeniu dla „pierwszaków” – uczniowskiemu ślubowaniu.

Zaczęło się na wesoło, w wykonaniu bohaterów i bohaterek dnia, spośród których większość po raz pierwszy w swym siedmioletnim życiu występowała przed publicznością. Cała pierwsza klasa siedziała naprzeciwko gości.

Recytowali wierszyki, śpiewali piosenki... Składanka mówiła o szkolnym trudzie, poszanowaniu książki, radościach koleżeństwa.

Tańczyli – i to jak! Najpierw taniec kowbojski, w którym chłopcy wymachiwali lassami, na które – jak gdyby – chcieli chwycić dziewczynki, drugi – dyskotekowy. Gdy tak patrzył na rytmicznie wywijające siedmiolatki pomyślałem: – Oj mamy, skąd wasze córki już tak potrafią? A mamy siedziały przejęte i podziwiały razem ze mną.

W kowbojskim występowały Agnieszka Rubys, Paulina Saletnik, Marlena Langer, Mateusz Woźgin, Krzysiu Skorupka, Marcin Fizek a kapelę udawali Krzysiu Plinta oraz Mariusz Gatner.

W dyskotekowym popisywali się ci sami lecz doszły jeszcze Sylwia Ogierman, Agnieszka Skórzańska, Marta Stawnicz, Lucynka Balas i Judyta Cieśla.

• ZAPOWIEDŹ DOBREGO KOLEŻEŃSTWA

Cała szkoła gorąco ich oklaskiwała – od drugoklasistów do tych największych z ósmej, co mi się bardzo podobało, bo zapowiadało dobre koleżeństwo.

Następnie przyszła kolej na część poważniejszą, która miała stworzyć atmosferę do ślubowania. Były to wiersze o ojczyźnie, o narodowych barwach. Darek Legierski tak się spieszył ze swoją strofką „Płynie Wisła, płynie po polskiej krainie...” jakby go niosły wiosenne wody. A gdy najmłodszy zaśpiewał ulubioną piosenkę Piotra Fronczewskiego i jego córki Magdy Fronczewskiej „Konie na nieboskłonie...” wszyscy obecni włączyli się rytmicznym klaskaniem.

„Pierwszacy” czuli te życzliwe sobie serca, widzieli te miłe uśmiechy więc popisywali się coraz śmielej. Zresztą ćwiczyli z niemałym trudem aż siedem tygodni. Pani Alicja Kiełkowska, ich wychowawczyni, powiedziała mi później, że chęci mieli najszczerze, tylko trudności ze skupieniem uwagi.

I wreszcie przyszedł moment najważniejszy. Po wierszu „Kto ty jesteś?” padło hasło: „Do ślubowania!” I ślubowali:

- Czy ślubujesz być życzliwym i uczynnym dla kolegów i koleżanek?
- Ślubuję!
- Czy ślubujesz być pilnym i obowiązkowym uczniem?
- Ślubuję!

– Czy ślubujesz szanować swoich nauczycieli i szkołę?

– Ślubuję!

Przyrzeczenia odbierał oczywiście Pan Dyrektor, który następnie każdego „pierwszaka” uderzał

w ramię wielkim ołówkiem przewiązanym wstążką i każdemu wręczał tarczę uczniowską.

Potem nastąpił moment najmielszy z miłych – podział upominków od Rady Rodziców. Były tego dwa wielkie kosze do bielizny!

• CZY TO BAJKA...

Teraz nasi bohaterowie mogli odsapnąć, bo wystąpił głównie dla nich szkolny teatrzyk „Filut”, współdziałający z Ośrodkiem Oświaty Pozaszkolnej w Warszawicach.

Tu mocno wzruszył się redaktor, gdy usłyszał wierszyk – wstęp:

*Czy to bajka, czy nie bajka,
Myślcie sobie jako chcecie.
A ja przecież wam powiadam
Krasnoludki są na świecie...*

Tak, to było z pierwszej książki, którą przeczytał w drugiej klasie wiele, wiele lat temu – „O krasnoludkach i sierotce Marysi...”

Ciągle żywą, ciągle przemawiającą do dziecięcą wyobraźnię bajkę, przedstawiono bardzo obrazowo i sprawnie.

A występowali: Agata Delijewska jako Marysia, Łukasz Gruszczyk jako król Błystek, Celina Rubys jako krasnoludek Biedronek, Alina Szafarczyk jako krasnoludek Sikorek, Joasia Słowik jako krasnoludek Podziomek, Joasia Zieleźnik jako Koszałek-Opalek, wierny i wytrwały kronikarz króla Błystka, Joasia Kurpas jako Zosia, Jarek Stajszczyk jako Kubuś, Martyna Pawełek jako lis Sadelko, Magda Solecka jako królowa Tatra, Marcelina Wróbel jako Mgła, Gabrysia Stuchlik jako jeź i wróbel, Beata Słowik jako Wiosna, Agnieszka Niemiec jako pies Gasio i ... wróbel.

Grali dobrze, wartko. Jednego tylko nie wiem, dlaczego wśród starszych chłopców największe uznanie znalazło poszczekiwanie psa Gasia, dobiegające zza sceny. Może z sympatii do Agnieszki Niemiec –?

Artystów i ich opiekunkę panią mgr Bożenę Struzik nagrodzono oklaskami.

• ROZMOWY PRZY CIASTKACH

A na koniec odbyło się spotkanie Rady Pedagogicznej z „pierwszakami” oraz ich rodzicami. Przy kawie i herbatce – jak kto wolał – i ciachach! A tych było dużo, dużo.

„Pierwszacy” czuli się właśnie... jak u siebie. Zajadając mieli też o czym gadać, zaś mamusie zerkwały w stronę ich stolików trochę ze zdziwieniem, bardziej ze wzruszeniem. Tak, to było pierwsze wyrwanie się spod opiekuńczych skrzydeł, które przecież zawsze kiedyś nadchodzi.

Przysiadłem do grupki „pierwszaczek” i „pierwszaków” z tym, że dziewczynek było więcej. (Jakoś bardziej mnie lubią czy co?)

Gdy „pierwszak” odpowiada: „ś l u b u j e !”

Wymieniliśmy uwagi o ich występach, a zwłaszcza o tańcach.

– A czy pan wie co mi się najbardziej udało? – zagadnął Mateusz Wozgini. – Z tym lassem, gdy mi się jego koniec tak ładnie zwinął w powietrzu.

Słuszny triumf dzielnego kowboja z Golasowic.

– A pan usiadł na miejscu Darka Legierskiego! – ostrzegł mnie Marcin Fizek.

– Bo on się bije! I w przedszkolu też się bił. – dodała ostrzegawczo któraś z dziewcząt.

– No chyba mnie nie pobije, – wyraziłem nadzieję. – Przecież krzesło było wolne a ciastka mu nie zabrałem.

Nagle okazało się, że Agnieszka Rubys tego właśnie dnia ma podwójną uroczystość – ślubowanie i urodziny. Odśpiewaliśmy jej „Sto lat!” a ona poczęstowała nas czekoladkami z koszyczka.

Wtedy wrócił skądś Darek Legierski i zaprotestował: – Proszę pana, to jest moje miejsce! – Co było zrobić – ustąpiłem. – Darek jest podobno uzdolniony muzycznie, gra na perkusji. – A w szkole ćwiczy nogi i ręce. – dodała pewna pani.

– A widział pan jak ja tańczyłam? – dopominały się dziewczynki Agnieszka Skórzańska, Lucynka Balas i jubilatka Agnieszka Rubys. – Widziałem, widziałem wszystkie i każdą z osobna. – na poczekaniu wystawiałem recenzję.

Tak przy okazji usłyszałem, że Darek zjadł już pięć ciastek a Mateusz, po szkoleniu z ruchu drogowego, zapytany jak należy chodzić w grupie jeźdźni czy ulicą zamiast „gęsiego” odpowiedział „po kacemu...” I miał rację! Kaczki wiedzą kiedy przystanąć gdy zauważą nadjeżdżający samochód.

A więc i ja tam byłem, ciastko zjadłem, herbatę piłem, a co widziałem opisałem.

SŁAWKO

KĄCIK SKARBNIKA GMINY

Ile zostaje dla gminy?

PYTANIE: Pani Skarbnik jest od ściągania pieniędzy – i ja to rozumiem. Chciałbym jednak wiedzieć co się dzieje z różnymi naszymi opłatami – ile pozostaje w gminie a ile odwiecie do centrali?

ODPOWIEDŹ: W gminie pozostają w całości m.in. opłaty drogowe (tzw. podatek od środków transportowych) pobierany od właścicieli pojazdów, opłaty od rejestracji pojazdów i podjęcia działalności gospodarczej (założenia firmy), podatki rolny, leśny, od nieruchomości, opłata eksploatacyjna, podatek od spadków i darowizn oraz dochody z mienia komunalnego.

Natomiast budżet gminy otrzymuje tylko 15 % podatku, płaconego przez osoby fizyczne (osoby pracujące, emerytów, rencistów i innych) oraz tylko 5 % podatku, płaconego przez tzw. podmioty gospodarcze czyli firmy, przedsiębiorstwa i zakłady.

„Resztę”, czyli w przypadku podatku od osób fizycznych 85 % a w przypadku podatku od przedsiębiorstw 95 % – przejmuje budżet państwa.

W SP w Pielgrzymowicach

Już uczą muzyki

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Pielgrzymowicach pani mgr Małgorzacie Kielkowskiej powiódł się ważny zamiar. W nowym budynku już działa filia Społecznego Ogniska Muzycznego z Pszczyny.

Uruchomiono dwie klasy – gry na akordeonie i gry na fortepianie. Do pierwszej uczęszcza pięć osób, do drugiej osiem osób.

Zajęcia odbywają się raz w tygodniu, prowadzą je panie Katarzyna Hess – akordeon i Izabela Piliś – fortepian.

Nauka jest płatna (400 tysięcy zł miesięcznie), lecz ogniska muszą na siebie zarabiać.

Za to jaka radość gdy ktoś w rodzinie potrafi zagrać w smutny wieczór jesienny lub z okazji jakiegoś rodzinnego święta, albo – po prostu bez powodu – ot, tak, dla ulubionej melodii.

Kolejne ćwiczenia strażackie

Żeby zawsze być gotowym...

Strażak zawsze gotowy! – ten nakaz obowiązuje każdego, kto wstąpi do Ochotniczej Straży Pożarnej. Dlatego ciągle podnosi się stan gotowości bojowej, bo szwejków w tych szeregach nie uznają.

W październiku przeprowadzono gminne ćwiczenia w Warszowicach. Uczestniczyło w nich pięć OSP – z Pawłowic, Pielgrzymowic, Golasowic, Warszowic i Krzyżowic.

Założenie było następujące: płonie budynek szkolnej kotłowni przylegający do samej szkoły (która zresztą nie ma rezerwowego wyjścia). Należy zrobić wszystko by uniemożliwić przeniesienie się ognia właśnie na szkołę.

Sprawdzano w szczególności funkcjonowanie łączności radiowej między jednostkami, szybkość stawienia się do akcji od chwili alarmu a w ogóle wszystko co należało – od początku do końca.

Ćwiczeniami dowodził naczelnik OSP w Warszowicach, druh Augustyn Sprawnik. Rozjemcami byli – komendant gminny druh Józef Wantuła i zastępca komendanta rejonowego Państwowej Straży Pożarnej z Jastrzębia druh Juraszczuk – aspirant.

Wyniki uznano za zadowalające.

Związek małżeński zawarli:

22 października

Bartłomiej Stanieczko z Pawłowic i Wioleta Pstrąg z Sordach,

Tomasz Jadczyk z Jastrzębia Zdroju i Bożena Wesolek z Pawłowic,

Bruno Milczanowski ze Studzionki i Dorota Borutka z Pawłowic

29 października

Zbigniew Rembelski z Jastrzębia Zdroju i Izabela Musiał z Pawłowic,

Herbert Szula z Pielgrzymowic i Emilia Gach z Pielgrzymowic,

Lucjan Wywiół z Wodzisławia i Izabela Telega z Pawłowic.

Z policyjnych raportów

Podczas mniej więcej ostatnich dwóch tygodni (mniej więcej, bo piszę „Z policyjnych raportów” zależnie od wydarzeń a nie od dat), liczba zgłoszonych przestępstw zmalała. Na przykład nie było żadnych w okresie przed i podczas Dnia Zmarłych, co chyba dobrze. A może złodzieje także doszli do wniosku, że wszelkie ziemskie dobra (również cudze) – „wszystko to marność i jeszcze raz marność”-? Oby przy nim wytrwali.

• WŁAMANIE W WARSZOWICACH

Natomiast w nocy z 24 na 25 października włamano się do sklepu przy ul. Boryńskiej w Warszawicach. Przestępcy wyważyli zamek w drzwiach zaplecza i wynieśli alkohole, wino, papierosy wartości ponad 20 milionów zł.

• ZŁODZIEJSTWO Z ODWOZEM

W Golasowicach miało miejsce włamanie do sklepu prywatnego przy ul. M. Dąbrowskiej. Wyniesiono piekarnik, maszynę liczącą, telewizor, artykuły spożywcze za 10 mln zł.

Znowu więc „włam” wymagający transportu samochodowego, bo przecież furmanką nie zniknęliby szybko z miejsca przestępstwa, a pod pachę by tego wszystkiego nie zabrali.

Tym uważniej wypadałoby obserwować pojawiające się w nocnych porach obce pojazdy. Miejscowi na ogół znają wozy swoich stałych gości.

• WYPRAWA NA KARPIE

W Warszawicach spuszczone wodę ze stawu i skradziono dużą ilość karpia. Jest to skuteczny sposób, bo wiadomo, że rybka musi pływać a jak nie pływa, to można ją brać gołymi rękami.

W tym miejscu dwa pytania. Pierwsze – jak długo obniżał się poziom stawu, że nikt nie zauważył? Drugie – kto kupował dziwnie tanie ryby? (policja prosi o informację!). Bo przecież połów, choć zimny, palił się „rybakowi” („rybakom”) w rękach i musieli sprzedawać jak leciało. Wiadomo, że po trzech dniach śmierdzi nie tylko gość ale i karp.

• NA DROGACH Z ROZWAGĄ

Policja chwali kierowców, którzy w dniach wzmożonego ruchu i szybko zapadającego zmierzchu zachowali dużą ostrożność. Słowem nie było wypadków z okazji Zaruszek.

Zdarzyła się tylko jedna kolizja samochodowa na Osiedlu, lecz nie w związku z Dniem Zmarłych.

Przyjemnie pisać tak krótką kronikę, chociaż Czytelnicy zapewne woleliby dłuższą. Cóż, tak redaktor kraje... – i tak dalej.

Stałe Komisje Rady Gminy

Franciszek DZIENDZIEL – przewodniczącym Komisji Rewizyjnej

Jerzy KOZDOŃ – przewodniczącym Komisji Gospodarki i Mienia Komunalnego

Janusz JAWORSKI – przewodniczącym Komisji Działalności Społecznej

Ukonstytuowały się stałe komisje Rady Gminy. Podajemy ich skład. Nazwiska przewodniczących są podkreślone.

- | | |
|---------------------------------|-------------|
| 1. <u>Franciszek Dziendziel</u> | I – KOMISJA |
| 2. Bronisław Kielkowski | REWIZYJNA |
| 3. Mieczysław Musiał | |
| 4. Andrzej Tyszk | |
| 5. Jan Zachraj | |

- | | |
|--------------------------|-----------------|
| 1. Dariusz Domański | II – KOMISJA |
| 2. Franciszek Dziendziel | GOSPODARKI |
| 3. Damian Glanc | I MIENIA |
| 4. Janusz Jaworski | KOMUNALNEGO |
| 5. Bronisław Kielkowski | |
| 6. Helena Kluź | |
| 7. <u>Jerzy Koźdoń</u> | |
| 8. Mieczysław Musiał | |
| 9. Alojzy Wowra | 10. Jan Zachraj |

- | | |
|--------------------------|---------------------------|
| 1. Dariusz Domański | III – KOMISJA |
| 2. Barbara Dybał | DZIAŁALNOŚCI |
| 3. Franciszek Dziendziel | SPOŁECZNEJ |
| 4. Damian Glanc | 5. <u>Janusz Jaworski</u> |
| 6. Henryk Kamiński | 7. Helena Kluź |
| 8. Michał Podruczny | 9. Andrzej Tyszk |
| 10. Marian Zbijowski | |

Ważne dla pań

Poradnia Chorób Sutka informuje

Dyrekcja Miejskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Jastrzębiu Zdroju uprzejmie informuje, że Poradnia Chorób Sutka i Pracownia Mammograficzna w Szpitalu Miejskim im. J. Korczaka przy ul. Krasickiego 21 w Jastrzębiu Zdroju – czynna jest w następujące dni i godziny:

poniedziałek	– 13.00 – 15.00
wtorek	– 11.00 – 13.00
środa	– 10.00 – 13.00
czwartek	– 13.00 – 15.00

Rejestracja codziennie od 7.15 (również telefoniczna – telefon 610-71 wew. 217)

Pacjentki przyjmowane są ze skierowaniem lekarskim. Zapisy są już na dzień 14.12.1994r.

Badanie mammograficzne i badanie USG sutka wykonywane jest również odpłatnie dla pacjentek nieubezpieczonych, na życzenie, ze skierowaniem z prywatnych gabinetów i spoza rejonu działania Miejskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Jastrzębiu Zdroju.

Badanie mammograficzne	
jednego sutka	– 116.000,- zł.
Badanie USG jednego sutka	– 32.000,- zł.

Jastrzębie Zdrój, 25 października 1994 r.

Dyrektor
Lek.med. Jerzy Wróbel

Wzięli sprawy w swoje ręce NOWE PŁACÓWKI I FIRMY

Również w naszej gminie wiele osób „bierze sprawy w swoje ręce” i zakłada placówki usługowe, przedsiębiorstwa, firmy. W języku prawniczym nazywają się „podmiotami gospodarczymi”.

A oto kto w okresie od 1 marca 1994 zgłosił w Urzędzie Gminy podjęcie samodzielnej działalności. Każdemu przedsiębiorcy życzymy powodzenia. Należy też dopowiedzieć, że od stycznia 1989 roku firmy założyło 1.241, którzy zarejestrowali się w Urzędzie Gminy a rejestrację wycofało 521, którzy – z tych czy innych powodów – zawiesili działalność gospodarczą.

PRZEDSIĘBIORCA	ADRES	RODZAJ DZIAŁALNOŚCI	MIEJSCE DZIAŁALNOŚCI
Barbara Tatarynowicz	Pawłowice ul. WP 1D/3	handel hurtowy i detaliczny, okrężny towarami konsumpcyjnymi, na które nie wymagana jest koncesja oraz organizowanie szkolenia i sieci nowych dystrybutorów w kraju i za granicą.	teren całego kraju
Leon Stuchlik	Pielgrzymowice, ul. Grunwaldzka 7	usługi transportowe	teren całego kraju
Stefan Hejnoł	Krzyżowice, ul. Korfatego 22	usługi remontowo-budowlane	teren całego kraju
Bogumiła Osieńska	Pawłowice, ul. Polna 29D/9	handel obwoźny art. spoż. i przem. pochodzenia krajow. i zagr. na które nie wymagana jest koncesja – skup i sprzedaż.	targowiska i miejsca wyznaczone na terenie całego kraju
Grzegorz Durakowski	Pawłowice, ul. Szkolna 33A	handel obwoźny art. spoż. i przem. pochodzenia krajow. i zagr. na które nie wymagana jest koncesja.	targowiska i miejsca wyznaczone na terenie całego kraju
Adam Janulek	Pawłowice, ul. Zjednoczenia 110	handel okrężny towarami konsumpcyjnymi, na które nie jest wymagana koncesja oraz organizowanie i szkolenie sieci nowych dystrybutorów w kraju i za granicą.	teren całego kraju
Mieczysław Żurat	Pawłowice, ul. Zjednoczenia 17/4	handel obwoźny art. tytoniowymi, przem. oraz spoż. na które nie jest wymagana koncesja.	targowiska i miejsca wyznaczone na terenie całego kraju
Krystyna Piwowarczyk	Pawłowice, ul. Górnicza 18G/9	usługi pośrednictwa ubezpieczeniowego na rzecz firm ubezpieczeniowych działających prawnie na terenie całego kraju.	Pawłowice, ul. Górnicza 18G/9
Beata Zieleźnik	Pielgrzymowice, ul. Wąska 1	handel hurtowy i detaliczny art. przem. na które nie wymagana jest koncesja, handel obwoźny w/w artykułów, import i eksport w/w artykułów	Pielgrzymowice, ul. Wąska 1, targowiska i miejsca wyznaczone na terenie całego kraju (z zagranicy i za granicę kraju)
Jan Szczygieł	Pawłowice, Górnicza 9D/8	usługi pośrednictwa ubezpieczeniowego na rzecz firm ubezpieczeniowych działających prawnie w kraju	KONZEPTION Pawłowice, ul. Górnicza 26
Danuta Lubos	Pawłowice, ul. 1 Maja 37	handel kosmetykami	teren całego kraju
Tadeusz Klimosz	Pawłowice, ul. Górnicza 12/2	usługi ogólnobudowlane	teren całego kraju i punkt przyjęć zgłoszeń Pawłowice, ul. Górnicza 12/2
Andrzej Konopka	Jastrzębie Zdrój, ul. Zielona 9/1	handel art. przem. – meble	Pniówek, ul. Krucza 8
Dariusz Rygulski	Pawłowice, ul. Górnicza 12A/3	usługi muzyczne – oprawa muzyczna na imprezach typu: przyjęcia weselne, zabawy muzyczne, przyjęcia okolicznościowe jako zespół muzyczny „DIABAZ”	teren całego kraju punkt zgłoszeń – Pawłowice, ul. Górnicza 12A/3

Piotr Wilk	Golasowice, ul. Kraszewskiego 11	usługi ogólnobudowlane	teren całego kraju – punkt zgłoszeń Golasowice, ul. Kraszewskiego 11
Leszek Wiśniewski	Pawłowice, ul. Polna 18G/1	handel okrzęny towarami konsumpcyjnymi, na które nie jest wymagana koncesja oraz organizowanie szkolenia i sieci nowych dystrybutorów w kraju i za granicą	teren całego kraju
Helena Ziebur	Krzyżowice, ul. Zwycięstwa 52	handel art. przem. pochodzenia krajowego, na które nie jest wymagana koncesja	Krzyżowice, ul. Zwycięstwa 52
Tadeusz Brzana	Krzyżowice, ul. Kościuszki 3	usługi w zakresie RTV, AGP oraz elektroniki ogólnej	Krzyżowice, ul. Kościuszki 3
Bartłomiej Stanieczko	Pawłowice, ul. K. Miarki 69	wyrób i sprzedaż siatki ogrodzeniowej Auto – złom, sprzedaż części z odzysku Auto – komis Skup złomu żelaza	Pawłowice, ul. Poprzeczna
Wiktor Majda	Pawłowice, ul. Górnicza 13B/2	pośrednictwo w sprzedaży materiałów opałowych	na terenie całego kraju
Jan Kołada Firma P.H.U. „Jan – Pol”	Jastrzębie Zdrój, ul. Śląska 11/26	handel hurtowy i detaliczny oraz obwoźny artykułami przem., usługi, działalność gastronomiczna, produkcyjna art. przem. eksport i import z wyjątkiem towarów i usług, na które nie jest wymagana koncesja	Pniówek, ul. Krucza 8 oraz targowiska i miejsca wyznaczone na terenie całego kraju
Edward Dec	Pawłowice, ul. Górnicza 9B/2	usługi muzyczne typu zabawy, festyny, wesela	na terenie całego kraju. Punkt przyjmowania zleceń: Pawłowice, ul. Górnicza 9B/2
Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowo-Produkcyjne „DEKKAM” – spółka cywilna mgr Franciszek Dziendziel mgr inż. Jan Wajda	Pawłowice, ul. Zjednoczenia 109 Wodzisław Śląski, ul. Gościńska 10	opracowywanie i realizacja programów badań i prac w zakresie geologii, geodezji, górnictwa. Opracowywanie dokumentacji, analiz, ekspertyz i opinii w zakresie geologii, geodezji i górnictwa. Wykonywanie usług w zakresie komputeryzacji i oprogramowania wszelkich prac, a w szczególności prac geologicznych, geodezyjnych, górniczych, magazynowych i księgowo finansowych. Import i eksport sprzętu i aparatury do prac w zakresie górnictwa, geologii, geodezji. Kupno i sprzedaż hurtowa oraz detaliczna surowców górniczych oraz materiałów związanych z produkcją górniczą. Sprzedaż hurtowa i detaliczna kamieni dekoracyjnych wszelkiego rodzaju, wyrób z tych kamieni wyrobów ceramicznych oraz akcesorii związanych z ich obróbką, montowaniem i instalacją. Import i eksport artykułów w/w. Usługi w zakresie obróbki, montowania, instalacji wyrobów, o których jest wyżej mowa. Handel hurtowy i detaliczny artykułami przemysłowymi. Usługi transportowe i melioracyjne. Handel nieruchomościami. Wyżej wymienione punkty obowiązują z wyłączeniem działalności, na którą jest wymagana koncesja.	teren całego kraju. Siedziba – Pawłowice ul. Zjednoczenia 109
Aneta Tarka	Pawłowice, ul. Polna 21 d/6	fryzjerstwo damsko-męskie	Pawłowice, ul. Górnicza 20E (I piętro)
Henryk Dec	Pawłowice, ul. Górnicza 12 C/3	usługi muzyczne typu: zabawy, festyny, wesela	na terenie całego kraju, punkt przyjmowania zleceń: Pawłowice, ul. Górnicza 12 C/3

ciąg dalszy nastąpi

PLOTKI – ANEGDOTKI

APEL DO... ZŁODZIEI

Jużci, kogo jak kogo ale złodziei nam ostatnio nie brak. I nasza gmina nie jest wolną od nich oazą, czego można się dowiedzieć z działu „Z policyjnych raportów”. A przecież nie trafiają do nich wszystkie kradzieże. Na przykład te drobniejsze. Nawet rozmawiając z naszym komisarzem podżartowywałem: Jaktó? Nikomu nie zwędzili królików? Wiadomo, że na nasz teren urządzają sobie wypadki bandy z sąsiednich ośrodków. Zaś mniejszych złodziejstw jakoś się nie zgłasza. Co nie znaczy aby ich nie było.

Muszą być i to coraz częściej, skoro kilka pań z Jarząbkowic poprosiło, żebym ogłosił... apel do tych o lepkich rękach.

No więc, jako ludziom życzliwy (tym uczciwym!), prośbę spełniam z uzupełnieniem od jej nadawcy:

– Jak już czegoś bardzo potrzebujecie – ziemniaków, kapusty, buraków – to po prostu poproście a dostaniecie. Bo kradnąc niszczyacie okolny dobytek, wyrządzacie dodatkowe szkody...

A zatem układ ze złodziejami? Chyba nie, skoro są na razie nieznani. To tylko próba ludzkiej perswazji. I mimo wszystko dowód gotowości pomożenia tym, którzy istotnie potrzebują (byłe nie na wodę!).

Niezbym wierzę w skutki tego pisania. Są różne kategorie złodziei, jak rozmaite przyczyny złodziejstwa. Najgorsze te, które – jak mawiali dawniej – „ma się we krwi”, a wyrażane myśleniem: „Skoro jest cudze, dlaczego nie ma być moje?”.

Tylko po takim apelu, jak już któregoś panie z Jarząbkowic przylapia na gorącym, powinny go gołego prowadzić po wsi i oćwiczać witkami po goliźnie.

Rada trochę na bakier z prawem, ale przecież gdzieś w historii wymiaru sprawiedliwości (także na Górnym Śląsku) i takie metody zapisano. Podobno skutkowały!

ZABÓJCZE ZAKRĘTY

W Warszowicach zwrócili mi uwagę na pewien zabójczy zakręt, na którym zdarzyły się w niezbyt długim okresie cztery ciężkie wypadki samochodowe.

Pojechałem, obejrzałem.

To ku Mizerowu.

Otóż w obrębie Warszowic czyli do mostku, parę metrów za którym kończy się ich granica, są aż cztery zakręty, w tym jeden ostrzejszy. Są oznakowane. Natomiast już w Mizerowie jest następny, chyba najostrzejszy. Pnie drzew przy nim przypominają starych weteranów wojennych. Widać na nich blizny po ranach od zderzeń. Rzecz w tym, że ten od strony Mizerowa poprzedza znak ograniczenia szybkości do 40 km a warszowickie go nie mają.

Zakrętów nikt w najbliższym czasie nie wyprostuje, bo to impreza kosztująca miliardy. Choć przy dwóch posesjach po lewej (gdzie jedziemy na Mizerów) właśnie poszerzono pobocza i wjazdy. Natomiast ograniczenie szybkości można by wprowadzić i postawić odpowiednie znaki.

Tylko gdy człowiek za kierownicą będzie gnał 120 km na godzinę ku swojej śmierci lub kalectwu, to – niestety – żaden znak go nie zatrzyma.

SIKAWKA

Jest! Co?

Zabytkowy wóz strażacki, który przez tyle lat stał na postumencie przed Domem Ochotniczej Straży Pożarnej w Warszowicach, przy drodze E-16.

Przypomnę, że zniknął i że o jego losy dopytywałem w jednym z poprzednich numerów „Gminnych Racji”.

Odkryłem go niejako na zapleczu miejscowości, bo przy spokojnej ulicy Kościelnej (jak ta nazwa przylega do spokoju!), ładnej zresztą asfaltówce. Tamtejsze dzieci uprawiają na niej jazdę rowerową, czemu zza płotów przyglądają się kury, kaczki, indyczki i króliki. Zresztą i ruch samochodowy na niej coraz większy, sporo przybywa wozów. Na szczęście kierowcy poruszają się wolno, ostrożnie bo droga dość wąska, no i są miejscowi.

Stoi sikawka pod numerem 71, stoi bez przednich kół. Podobno jest tam w remoncie konserwacyjnym. I dobrze.

Tylko tej złotej szprychy nie mogłem sprawdzić. Może jest w jednym z tych zdjętych kół?

ŻYCZENIA DLA MARTUSI

Pewna Martusia z Pielgrzymowic pierwszego września szła pierwszy raz do szkoły. Wydarzenie samo w sobie normalne – na każdego przychodzi taki czas. Taż jednak dziewczynka otrzymała (wzruszającą przynajmniej dla mnie ale chyba nie tylko!) pocztówkę od babci Hildy i dziadka Henryka z następującymi życzeniami:

„Kochana Marteczko!”

Pan Aniołom swoim polecił, aby Cię strzegli na wszystkich drogach Twoich, PS 91.11

W tym pierwszym dniu roku szkolnego życzymy Tobie zdrowia. Naucz się mądrości, cierpliwości, posłuszeństwa, wierności, zaufania i poddawania się woli Bożej a całe lata nauki popłyną Ci szczęśliwie. Tego Ci życzą...,

A przecież nie szło o jakieś święto osobiste w rodzaju urodzin czy imienin, szło o podjęcie trudu przyswajania wiedzy. Z tego właśnie wydarzenia dziadkowie uczynili, święto wnuczki, z przyjmowania przez nią obowiązków. To budujące.



POTYCZKI

naszych piłkarzy

Podaję wyniki występów drużyn gminy Pawłowice w rozgrywkach tyskiej klasy B w piłce nożnej.

IV Kolejka: Strażak Pielgrzymowice : Polonia II Łaziska 4:3, GKS Pniówek Pawłowice : LZS Golasowice 4:1 (2:0). Bramki dla Pniówka: Gałuska - 2, Kałuża, Olecki. Bramka dla Golasowic: Penkala. LZS Warszawa - pauzował.

Pozostałe wyniki: LZS Gardawice : Dąb II Bojszowy 6:2 (3:0); LZS Mizerów : Iskra II Pszczyna 2:2 (1:1); Znicz Jankowice : GKS II Krupiński Suszec 0:0; MZKS Orzesze : LZS Woszczyce 0:1 (0:0).

V Kolejka: LZS Warszawa : LZS Gardawice 2:1 (1:0). Bramki dla Warszawy: Sekuła, D. Herman. Warszawa: Łakota - Piotrowski, Ziebur, Owczarek, Respondek - Winkler (Marynowski), A. Herman, Szweda, D. Herman - Kamiński, Sekuła.

LZS Golasowice : MZKS Orzesze 1:3 (1:2); GKS II Krupiński Suszec : GKS Pniówek Pawłowice 2:2 (1:0); Dąb II Bojszowy : Strażak Pielgrzymowice 1:2 (1:0).

Pozostałe wyniki: Iskra II Pszczyna : Znicz Jankowice 3:3 (1:2); Polonia II Łaziska : LZS Mizerów 11:1 (2:1); LKS Woszczyce - pauzował.

VI Kolejka: Strażak Pielgrzymowice : LZS Warszawa 3:3 (1:0). Bramki dla Warszawy: Sekuła, Tokarczyk, Ziebur. Warszawa: Gałwas - Somerlik, Ziebur, Szulik, Respondek - Szweda (Tokarczyk), A. Herman, Winkler, Marynowski - Kamiński, Sekuła. GKS Pniówek Pawłowice : Iskra II Pszczyna 3:0 (0:0). Bramki dla Pniówka: Kałuża - 2, Wadas. LKS Woszczyce : LZS Golasowice 1:1 (1:0).

Pozostałe wyniki: LZS Mizerów : Dąb II Bojszowy 6:4 (3:3); Znicz Jankowice : Polonia II Łaziska 1:0 (0:0); MZKS Orzesze : GKS II Krupiński Suszec 2:1 (2:1).

VII Kolejka: Polonia II Łaziska : GKS Pniówek Pawłowice 3:2 (0:1). Bramki dla Pniówka: Kwieczkowski, Drzewiecki. LZS Warszawa : LZS Mizerów 4:0 (0:0). Bramki dla Warszawy: Kamiński - 2, Ziebur, D. Herman. Warszawa: Gałwas (Łakota) - Respondek, Szweda, Ziebur, Marynowski - D. Herman, A. Herman, M. Łakota (Tokarczyk), Somerlik - Kamiński, Sekuła (Winkler). LZS Gardawice : Strażak Pielgrzymowice 3:3 (2:1); LZS Golasowice - pauzował.

Pozostałe wyniki: GKS II Krupiński Suszec : LKS Woszczyce 2:2 (0:1); Iskra II Pszczyna : MZKS Orzesze 2:3 (2:3); Dąb II Bojszowy : Znicz Jankowice 3:7 (0:3).

VIII Kolejka: Znicz Jankowice : LZS Warszawa 3:1 (1:0). Bramka dla Warszawy: Ziebur. Warszawa: Gałwas - Piotrowski, Ziebur, Przygodzki, Respondek - D. Herman, A. Herman (Marynowski), Szweda, Winkler - Somerlik, Kamiński. GKS Pniówek Pawłowice : Dąb II Bojszowy 4:1 (2:1). Bramki dla Pniówka: Kwieczkowski - 2, Koczyński, Wadas. LZS Golasowice : GKS II Krupiński Suszec 2:8 (1:4); Strażak Pielgrzymowice - pauzował.

Pozostałe wyniki: LZS Mizerów : LZS Gardawice 1:8 (1:4); MZKS Orzesze : Polonia II Łaziska 0:1 (0:0); LKS Woszczyce : Iskra II Pszczyna 6:0 (3:0).

IX Kolejka: LZS Warszawa : GKS Pniówek Pawłowice 3:2 (1:1). Bramki dla Warszawy: Somerlik - 2, Owczarek. Bramki dla Pniówka: Olecki, Wadas. Warszawa: Gałwas - Piotrowski, Przygodzki, Owczarek, Respondek - D. Herman, Ziebur, Kamiński, Szweda (Winkler) - Somerlik, Sekuła (Marynowski). Iskra II Pszczyna : LZS Golasowice 6:2 (3:0); Strażak Pielgrzymowice : LZS Mizerów 4:0 (2:0) Bramki dla Strażaka: Reclik - 2, Kowsz - 2.

Pozostałe wyniki: Polonia II Łaziska : LKS Woszczyce 4:1 (0:1); Dąb II Bojszowy : MZKS Orzesze 2:4 (1:0); LZS Gardawice : Znicz Jankowice 3:0 (1:0)

Tabela tyskiej klasy B

1. Polonia II Łaziska	9	13	34:15
2. Znicz Jankowice	9	13	24:11
3. Strażak Pielgrzymowice	8	12	24:17
4. MZKS Orzesze	8	11	14:9
5. GKS II Krupiński Suszec	8	10	25:17
6. LZS Warszawa	8	10	18:14
7. LKS Woszczyce	8	10	17:13
8. LZS Gardawice	8	9	30:16
9. GKS Pniówek Pawłowice	8	7	18:13
10. Iskra II Pszczyna	9	6	17:28
11. LZS Golasowice	8	3	12:28
12. LZS Mizerów	9	3	12:45
13. Dąb II Bojszowy	8	1	16:35

Prezes LZS Warszawa
mgr inż. Henryk Tchórz



Już to opinii o szczęśliwej ręce musi mieć nasz Urząd Stanu Cywilnego jeśli właśnie w nim zawierają małżeństwa młodzi z sąsiedztwa. A tak uczynili pp. Alina Gąsczyk z Łąki i Adam Sławik ze Studzionki.

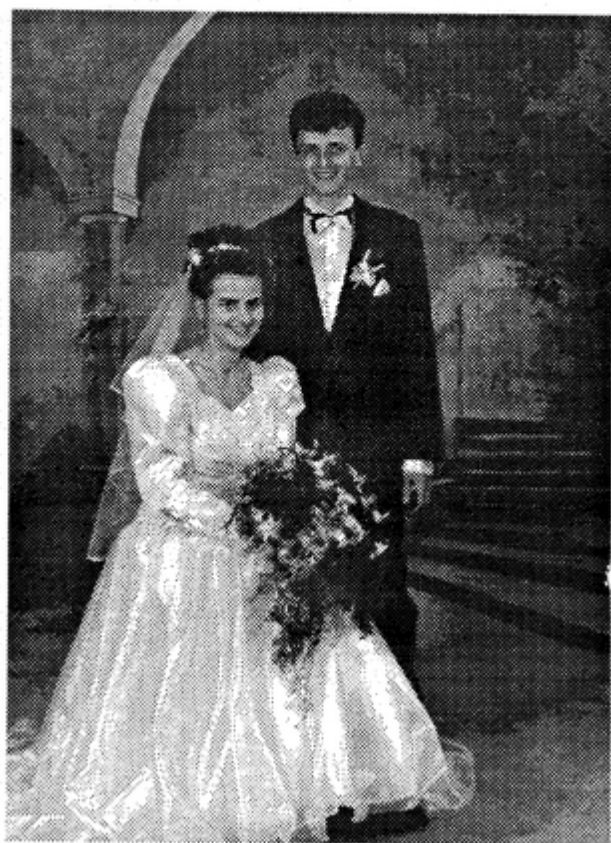
Im też sąsiedzkie życzenia!

Foto Zofia Tchórz - Warszawa

Na ślubnym kobiercu stanęli...



Państwo Dolores Niestanćzyk z Bzia i Adam Orszulik z Pniówka.



Państwo Halina Machalica z Kobielic i Wiesław Zomerlik z Pielgrzymowic.

Foto Zofia Tchórz – Warszowice

Gminne Racje przyjmują ogłoszenia!

- ☐ Chcesz dobrze zaoferować towary?
- ☐ Chcesz skutecznie zaproponować swoje usługi?
- ☐ Chcesz złożyć życzenia najbliższej osobie?

Uczyń to za pośrednictwem gazety
„GMINNE RACJE” – gazety Twojej Gminy.

„Gminne Racje” mogą dotrzeć do każdego domu, do każdej rodziny we wszystkich siedmiu sołectwach oraz w Osiedlu! Oznacza to, że **„Gminne Racje”** są **najbardziej czytaną gazetą** w obrębie gminy **PAWŁOWICE**.

Ogłoszenia w ramce
Ogłoszenia drobne

– 5.000 zł za cm²,
– 5.000 zł za słowo.

Abonament ogłoszeniowy z rabatem.

Przyjmowanie w środy i piątki
w godz. 10⁰⁰–12⁰⁰
w Urzędzie Gminy, p. 20.